

STANISŁAW STACHOWIAK

ZAKRES PODMIOTOWY I PRZEDMIOTOWY ORZĘKANIA KOLEGIUM I INSTANCJI DO SPRAW WYKROCZEŃ

I

Zgodnie z treścią art. 20 § 1 k.p.w. postępowanie w sprawach o wykroczenia (z wyjątkiem trybu mandatowego) oparte zostało na zasadzie skargowości. Przepis ten stanowi, że podstawą do wszczęcia postępowania jest „wniosek o ukaranie złożony na piśmie przez oskarżyciela publicznego, pokrzywdzonego, instytucję państwową lub społeczną albo osobę fizyczną”. Kolegium lub inny organ orzekający w sprawach o wykroczenia nie może wszcząć postępowania z urzędu (z własnej inicjatywy), lecz dopiero po spełnieniu warunku w postaci złożenia wniosku o ukaranie przez uprawniony podmiot. Rozwiązanie to oparte jest na słusznym założeniu, że kolegia jako organy orzekające w przedmiocie ustalenia odpowiedzialności za wykroczenie nie powinny być jednocześnie obciążone funkcją oskarżycielską. Przeciwnie rozwiązanie z punktu widzenia zachowania pełnej bezstronności przez kolegia budziłoby uzasadnione obawy¹.

Wniosek o ukaranie określa granice (ramy) podmiotowe i przedmiotowe postępowania w kolegium I instancji. Kolegium do spraw wykroczeń może prowadzić postępowanie jedynie przeciwko osobom i czynom wskazanym we wniosku.

II

Wniosek o ukaranie musi określać osobę obwinionego (art. 21 k.p.w.), a więc osobę przeciwko której toczyć się będzie postępowanie w przedmiocie ustalenia odpowiedzialności za określone wykroczenie. Postępowaniem przed kolegium I instancji może być objęta wyłącznie ta osoba lub osoby, które określa wniosek o ukaranie jako osoby obwinione.

¹ Por. M. Siewierski, J. Lewiński, Z. Leoński, J. Gościcki, *Komentarz do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 1973, s. 43; A. Gubiński, *Prawo karno-administracyjne*, Warszawa 1972, s. 306.

Przyjęcie innego rozwiązania byłoby niezgodne z zasadą skargowości. Z drugiej strony pamiętać należy i o tym, że kolegium ma obowiązek rozpoznać sprawę w granicach podmiotowych zakreślonych wnioskiem o ukaranie, co oznacza, iż postępowaniem muszą być objęte wszystkie osoby wskazane we wniosku o ukaranie jako obwinione. Ta ostatnia reguła odnosi się również w pełni do postanowień o odmowie wszczęcia postępowania oraz postanowień o umorzeniu postępowania. Oznacza to, że musi być ona brana pod uwagę także w fazie postępowania poprzedzającej rozprawę lub orzekanie w drodze nakazu karnego w kolegium I instancji.

Przepis art. 23 § 2 k.p.w. wyraża regułę rozpatrywania łącznie spraw w jednym postępowaniu, jeżeli są to sprawy o wykroczenia pozostające ze sobą w ścisłym związku i popełnione przez kilku obwinionych. Jednocześnie jednak ten sam przepis przewiduje odrębne rozpatrywanie takich spraw, jeżeli przyczyni się to do przyspieszenia lub uproszczenia postępowania.

Przepisem, który akcentuje łączne rozpoznanie spraw jest również § 13 regulaminu działania kolegiów do spraw wykroczeń². Stanowi on, że kolegium rozpoznające sprawę sprawcy wykroczenia jest również właściwe dla podlegacza, pomocnika oraz innych osób, których wykroczenie pozostaje w ścisłym związku z wykroczeniem sprawcy, jeżeli postępowanie przeciwko nim toczy się jednocześnie.

Słusznie podkreśla się w doktrynie, że łączne rozpoznanie spraw na podstawie art. 23 § 2 k.p.w. ma na uwadze nie tylko względy ekonomii procesowej, lecz również to, iż stwarza „lepsze warunki do oceny indywidualnej winy każdego ze sprawców, a co za tym idzie, umożliwia trafne ukaranie każdego z nich zgodnie z zasadą indywidualizacji wymiaru kary”³. Jeżeli kilka osób popełnia wykroczenia, pozostające w związku rzeczowym (np. współsprawstwo) lub też inna osoba udzieliła sprawcy pomocy w popełnieniu wykroczenia bądź podlegała go do popełnienia wykroczenia, rozwiązaniem optymalnym i to z wielu względów, byłoby rozpoznanie spraw wszystkich tych osób w jednym postępowaniu. Nie zawsze jednak, z różnych zresztą przyczyn, jest to osiągalne. Trudno byłoby uznać za trafne takie rozwiązanie ustawowe, w myśl którego niemożność prowadzenia postępowania w stosunku do jednej z osób uniemożliwiałaby prowadzenie postępowania również wobec pozostałych.

Akcentowanie konieczności łącznego prowadzenia postępowania nie może wykraczać poza rozsądne granice, w przeciwnym razie bowiem prowadziłoby do sytuacji wręcz paradoksalnych.

Jak się wydaje, istnieją dostateczne racje przemawiające za tym, by połączenie spraw poszczególnych osób (w sytuacjach określonych przepi-

² Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 23 IX 1974 (M. P. nr 34, poz. 203).

³ M. Siewierski, J. Lewiński, Z. Leoński, J. Gościcki, op. cit., s. 52.

sem art. 23 § 2 k.p.w.) następowało już w etapie sporządzania wniosku o ukaranie. Postulat ten może być realizowany w praktyce pod warunkiem, że podmiot uprawniony do sporządzenia i wniesienia wniosku o ukaranie chce, aby postępowaniem zostały objęte wszystkie osoby, które popełniły „wykroczenia pozostające ze sobą w ścisłym związku”. Połączenie spraw następuje zatem w omawianej sytuacji już w fazie sporządzania wniosku o ukaranie i wypływa wyraźnie z woli podmiotu uprawnionego do sporządzania wniosku o ukaranie.

Do połączenia spraw uprawnione jest także, o czym już wspomniałem, kolegium I instancji. Połączenie przez kolegium spraw poszczególnych osób we wspólnym postępowaniu na zasadzie art. 23 § 2 k.p.w. jest możliwe wtedy, kiedy wnioski o ukaranie przeciwko poszczególnym osobom wpłyną do kolegium w mniej więcej jednakowym czasie. Większy odstęp czasu upływający między złożeniem poszczególnych wniosków o ukaranie, praktycznie uniemożliwia połączenie spraw we wspólnym postępowaniu.

Połączenie spraw w omawianej sytuacji nie wypływa bezpośrednio z woli podmiotu składającego wnioski o ukaranie, lecz z woli kolegium I instancji, które realizuje regułę określoną przepisem art. 23 § 2 k.p.w. Warto tu zaakcentować szczególnie to, że wnioski o ukaranie poszczególnych osób, które popełniły wykroczenia pozostające ze sobą w ścisłym związku, mogą pochodzić od różnych podmiotów uprawnionych do sporządzania i wnoszenia wniosków o ukaranie. Rozwiązanie takie jest całkowicie zgodne z obowiązującą w postępowaniu w sprawach o wykroczenia zasadą skargowości, bowiem kolegium do spraw wykroczeń będzie prowadziło postępowanie w granicach (zakresie) podmiotowych zakreślonych w poszczególnych wnioskach o ukaranie⁴. Zakres podmiotowy orzekania przez kolegium I instancji nie będzie bowiem obejmował osób, w stosunku do których nie złożono wniosku o ukaranie.

Dla prawidłowego stosowania art. 23 § 2 k.p.w. niebagatelne znaczenie ma właściwe rozumienie użytego w tym przepisie określenia: „sprawy o wykroczenia, pozostające ze sobą w ścisłym związku”. Zgodzić się należy z J. Grajewskim, że „Pojęcia ścisłego związku nie można [...] dokładnie zdefiniować chociażby z uwagi na mnogość sytuacji faktycznych, jakie mogą się wyłonić przy poszczególnych zdarzeniach [...] Także próby ułożenia wyczerpującego katalogu przypadków, kiedy istnieje ścisły związek między czynami sprawców [...], a kiedy związku tego nie można nazwać takim mianem, na pewno skazane są na niepowodzenie”⁵.

Charakterystyczne dla zwrotu użytego w przepisie art. 23 § 2 k.p.w. jest to, że ustawa nie mówi o „związku spraw”, lecz o „ścisłym związku spraw”. Wydaje się, że nie jest to dziełem przypadku. Ustawodawcy cho-

⁴ Por. S. Stachowiak, *Funkcje zasady skargowości w polskim procesie karnym*, Poznań 1975, s. 182 - 183.

⁵ J. Grajewski, *Kilka uwag na tle art. 344 § 2 k.p.k.*, Problemy Praworządności 1971, nr 6, s. 37.

dziło tu zatem wyrażnie o zawężenie sytuacji, w których przepis ten mógłby znaleźć zastosowanie.

Pewnej wskazówki, jak należy rozumieć sformułowanie „sprawy o wykroczenia pozostające ze sobą w ścisłym związku”, dostarcza wspomniany już wyżej § 13 regulaminu działania kolegiów do spraw wykroczeń. Przepis ten, mówiąc o sprawcy wykroczenia, wspomina także o podżegaczu, pomocniku oraz innych osobach, których wykroczenie pozostaje w ścisłym związku z wykroczeniem sprawcy. Tymi innymi osobami mogą być przede wszystkim współsprawcy. Łączność spraw opiera się tutaj na istnieniu rzeczowego związku wykroczeń, popełnionych przez różne osoby. Inaczej mówiąc, warunkiem niezbędnym połączenia spraw jest istnienie faktycznej więzi między czynami poszczególnych osób. Szczególnie ważne jest także i to, by pamiętać o sensie przepisu art. 23 § 2 k.p.w. Łączne rozpoznanie spraw ma stwarzać lepsze warunki do wydania prawidłowego orzeczenia, ma ułatwiać pracę kolegium. Przepis art. 23 § 2 k.p.w. ma spełniać funkcję konstrukcji procesowej, przy wykorzystaniu której kolegium uzyskuje możliwość pełnego i prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia określonej sprawy, tzn. takiego, które będzie oparte na wszechstronnych ustaleniach faktycznych odpowiadających prawdzie. Obok przeto kryterium podstawowego połączenia spraw w postaci „ściśłego związku spraw”, należy uwzględnić ponadto dodatkowe kryteria, jak: ułatwienie poznania prawdy obiektywnej, uproszczenie albo przyspieszenie postępowania, względy ekonomiki procesowej. Stosowanie przepisu art. 23 § 2 k.p.w. w praktyce powinno uwzględniać nade wszystko to, że jest to przepis stwarzający ważną gwarancję przestrzegania w postępowaniu w sprawach o wykroczenia zasady prawdy obiektywnej. Ranga tej zasady nie powinna być obojętna dla prawidłowego stosowania tego przepisu w praktycznej działalności kolegiów.

Uwagi odnoszące się do zakresu podmiotowego orzekania kolegium I instancji zakończyć wypada stwierdzeniem, że każde orzeczenie kolegium (por. art. 59 i 60 k.p.w.) musi zawierać m. in. imię, nazwisko oraz inne dane określające tożsamość obwinionego. Pozwala to w każdym wypadku na przeprowadzenie kontroli, czy jest to ta sama osoba (lub osoby), którą określał wniosek o ukaranie, pochodzący od uprawnionego podmiotu. Inaczej mówiąc, umożliwia to przeprowadzenie kontroli co do zakresu podmiotowego orzekania przez kolegium I instancji.

III

Obok określenia osoby, przeciwko której toczy się postępowanie w kolegium I instancji, rzeczą równie istotną jest określenie czynu, objętego zakresem tego postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 21 § 1 k.p.w., każdy wniosek o ukaranie powinien m. in. zawierać „określenie zarzucanego obwinionemu czynu ze

wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia". Ten sam przepis w § 2 przewiduje ponadto, że wniosek o ukaranie pochodzący od oskarżyciela publicznego, instytucji państwowej lub społecznej powinien w miarę możliwości zawierać wskazanie przepisu, pod który zarzucany czyn podpada (kwalifikację prawną) oraz wskazanie osób pokrzywdzonych i ich adresów, a także określenie wysokości wyrządzonej szkody.

Określenie czynu zarzucanego obwinionemu we wniosku o ukaranie ma oczywiście charakter hipotetyczny. Przyjąć należy, że dla podmiotu składającego wniosek o ukaranie określenie czynu zarzucanego we wniosku powinno być jedyną i niewątpliwą interpretacją zdarzenia, które ma być przedmiotem rozpoznania przez kolegium I instancji. Dla pozostałych stron procesowych, jak również dla samego kolegium jest to tylko hipoteza wymagająca sprawdzenia (weryfikacji) w toku postępowania. Zdarzyć się nawet może, że na konieczność dokonania modyfikacji czynu zarzucanego obwinionemu, a określonego we wniosku o ukaranie, wskazywać będzie w toku postępowania w kolegium I instancji sam oskarżyciel, uwzględniając wyniki prowadzonego postępowania dowodowego.

Rodzi się zatem w tym miejscu zasadnicze pytanie: czy dopuszczalna jest modyfikacja czynu zarzucanego, a więc określonego we wniosku o ukaranie, w toku postępowania przed kolegium I instancji? Przy ewentualnej pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, rodzi się następne: jakie są dopuszczalne granice takiej modyfikacji? Powstaje wreszcie także pytanie, czy kolegium I instancji może modyfikować czyn zarzucany z urzędu (z własnej inicjatywy) czy też jedynie na wniosek oskarżyciela bądź pozostałych stron uczestniczących w postępowaniu? Lista pytań nie byłaby pełna, gdyby nie uwzględnić jeszcze jednej kwestii. Dla wszystkich stron uczestniczących w postępowaniu, a już nade wszystko dla obwinionego kwestia określenia czynu zarzucanego ma niezmiernie istotne znaczenie. Czyn ten zostaje określony we wniosku o ukaranie i strony prowadzą działalność procesową opierając się na takim właśnie określeniu czynu zarzucanego. Modyfikacja czynu zarzucanego nie powinna stanowić dla stron zaskoczenia. W związku z tym, sprawą ważną jest określenie warunków, od spełnienia których uzależniona będzie modyfikacja czynu zarzucanego w toku postępowania. W szczególności zaś chodzi o kwestię poinformowania stron o możliwości modyfikacji czynu zarzucanego, aby umożliwić im prowadzenie działalności procesowej uwzględniającej taką możliwość.

Spróbujmy odpowiedzieć na postawione wyżej pytania, opierając się na obowiązujących w tej mierze przepisach prawnych. Podstawowe znaczenie dla interesujących nas kwestii mają przepisy art. 59 § 1 pkt. 4 i 5 k.p.w. oraz § 44 regulaminu działania kolegiów do spraw wykroczeń. Przepisy te dopuszczają możliwość modyfikacji czynu zarzucanego obwinionemu w toku postępowania przed kolegium I instancji. Przepis § 44 regulaminu dopuszcza w toku rozprawy możliwość zmiany kwalifikacji

prawnej czynu zarzucanego obwinionemu, wprowadzając zarazem obowiązek przewodniczącego składu orzekającego uprzedzenia o tym obecnego na rozprawie obwinionego, pokrzywdzonego i oskarżyciela publicznego, gdy to ma dla nich znaczenie a zwłaszcza dla obrony obwinionego. Ten sam przepis jednocześnie wyraźnie i jednoznacznie akcentuje, że zmiana kwalifikacji prawnej musi mieścić się w granicach zarzutu, a więc w granicach czynu określonego we wniosku o ukaranie. Wyjście poza te granice jest niedopuszczalne, gdyż stanowiłoby pogwałcenie zasady skargowości.

Zdawać sobie należy sprawę z tego, że postępowanie przed kolegium I instancji traktować trzeba jako proces poznawczy, którego przedmiotem jest pewien wycinek rzeczywistości (zdarzenie faktyczne — np. osoba A w dniu 5 II 1977 r. o godz. 21 na drodze Puszczykowo—Mosina prowadziła samochód osobowy Fiat-126 nie mając przy sobie wymaganych dokumentów, tzn. prawa jazdy oraz dowodu rejestracyjnego). Poznawany wycinek rzeczywistości wystąpił w przeszłości i dlatego w toku postępowania musi on być wiernie odtworzony (ustalony). Badane zdarzenie faktycznie powstało w pewnym przedziale czasu (w naszym przykładzie w dniu 5 II 1977 r. o godz. 21) i w określonym miejscu (na drodze Puszczykowo—Mosina). Czas i miejsce zdarzenia są wartościami nie bez znaczenia dla wytyczenia granic badanego zdarzenia faktycznego, choć wartości tych nie należy przeceniać. Odwołując się do wyżej sformułowanego przykładu, spróbujmy opisać zdarzenie zmodyfikować, pozostawiając jednak bez zmian czas i miejsce zdarzenia. Wyobraźmy sobie, że zdarzenie miało następujący przebieg: osoba A w dniu 5 II 1977 r. o godz. 21 na drodze Puszczykowo—Mosina pozostawiła samochód osobowy Fiat-126 bez wymaganego przepisami oświetlenia. Porównując opisanie zdarzenia faktycznego z łatwością dostrzegamy identyczność osoby, czasu i miejsca. Czy można jednak na podstawie tych okoliczności stwierdzić, że są to zdarzenia identyczne? Czy w takiej sytuacji można uznać, że na podstawie przepisów art. 59 § 1 pkt 4 i 5 k.p.w. oraz § 44 regulaminu działania kolegiów do spraw wykroczeń nastąpiła jedynie modyfikacja czynu zarzucanego obwinionemu (osobie A) i kolegium I instancji nie wykroczyło poza zakres przedmiotowy orzekania, czy też należy przyjąć, iż opisanie zdarzenia faktycznie nie są identyczne, a zatem kolegium wykroczyłoby poza granice zarzutu⁶?

Sformułowaliśmy przykład prosty, a każdy z członków orzekających w kolegiach do spraw wykroczeń mógłby formułować podobne, często bardziej skomplikowane przykłady z własnej praktyki i szukać odpowiedzi na sprecyzowane powyżej pytania.

Problematyka tzw. identyczności czynu (zdarzenia faktycznego) zali-

⁶ Przyjmijmy, że przykład opisany w pierwszej kolejności to czyn zarzucany, a więc opisany we wniosku o ukaranie. Przykład drugi to czyn przypisany, czyli przyjęty przez kolegium w orzeczeniu.

czana jest do kategorii bardzo trudnych i skomplikowanych⁷. Jak stwierdza M. Cieślak⁸, jeśli dwa procesowe określenia (odbicia) czynu nie różnią się między sobą w sposób istotny, mówimy, że chodzi tu o ten sam czyn. Natomiast w wypadku różnic istotnych mówimy, że chodzi tu o różne czyny. Kiedy zmianę ustaleń faktycznych można uznać za nieistotną, a więc dopuszczalną, a kiedy jako istotną, a zatem niedopuszczalną? M. Cieślak⁹ słusznie podkreśla, że jest rzeczą bardzo trudną, o ile nie wręcz niemożliwą, ustalenie kryteriów pozytywnych, które dałyby odpowiedź na pytanie: kiedy zachodzi identyczność czynu? Łatwiejsze natomiast jest ustalenie tych okoliczności, których różność w dwóch określeniach czynu (tzn. we wniosku o ukaranie, a następnie w orzeczeniu kolegium) wyłącza przyjęcie jego identyczności. Według A. Kaftala¹⁰ do tych okoliczności, których zmiana oznacza, że mamy do czynienia z nowym (innym) czynem należy zaliczyć: a) przedmiot ochrony w znaczeniu szczególnym, b) przedmiot czynności wykonawczej oraz c) w pewnym zakresie czynność wykonawczą; natomiast do okoliczności, które mogą zmieniać się bez podważania identyczności czynu należałoby zaliczyć: a) znamiona strony przedmiotowej oraz b) znamiona strony podmiotowej.

Z kolei M. Cieślak¹¹ do okoliczności wyłączających identyczność czynów zalicza przede wszystkim: a) różność dóbr prawnych (przedmiotów ochrony), b) różność co do osoby pokrzywdzonego, która wyłącza identyczność czynu tylko wtedy, gdy łączy się z jakąkolwiek różnością miejsca i czasu czynu, przedmiotu wykonawczego lub ustawowych znamion czynu. W konkluzji autor ten trafnie podnosi, że: „Poza tym identyczność czynu jest wyłączona, jeżeli w porównywanych jego określeniach zachodzą różnice tak istotne, że wedle rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenie tego samego zdarzenia faktycznego.

Kiedy te różnice są tak istotne — to musi być już pozostawione ocenie ich całokształtu w konkretnym wypadku. [...] Warto jednak pamiętać o pewnej prawidłowości: im więcej jest różnic w dwóch porównywanych określeniach czynu, tym łatwiej o wytworzenie się przekonania, że między tymi określeniami zachodzi, integralnie biorąc, różnica istotna uzasadniająca wyłączenie identyczności. Albowiem suma różnic nieistotnych może stworzyć różnicę istotną”¹². Wyraziłem już kiedyś pogląd¹³, który

⁷ W nauce procesu karnego doczekała się wielu opracowań — por. S. Stachowiak, op. cit., s. 203 i nast. oraz wskazana tam przykładowo literatura.

⁸ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 277 - 278.

⁹ Ibidem, s. 278 - 279.

¹⁰ A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1966, s. 224 i nast., w szczególności s. 237.

¹¹ Ibidem, s. 279 - 280.

¹² Ibidem, s. 280.

¹³ S. Stachowiak, Glosa do wyroku z 27 II 1969, V KRN 66/69, OSPiKA z 11/1970, s. 496.

można tu powtórzyć, że ponieważ bardzo trudno podać kategorycznie i jednocześnie precyzyjnie kryteria identyczności czynu, tym większego znaczenia nabiera potrzeba każdorazowej, bardzo wnikliwej analizy konkretnego przypadku.

Jak już wspomnieliśmy, w postępowaniu przed kolegium I instancji dopuszczalna jest zmiana kwalifikacji prawnej czynu, z tym tylko, że obowiązujące przepisy łączą z tą zmianą pewne rygory procesowe oraz zakazują wyjście poza granice zarzutu. Kolegium ma zatem uprawnienie, a jednocześnie obowiązek zastosować do czynu przypisanego obwinionemu kwalifikację prawną właściwą dla danego przypadku. W zakresie zatem kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego obwinionemu, kolegium zajmuje stanowisko w pełni samodzielne.

Sformułowanie użyte w przepisie § 44 regulaminu działania kolegiów do spraw wykroczeń wyraźnie wskazuje na gwarancyjny charakter przyjętego w tym przepisie rozwiązania dotyczącego zmiany kwalifikacji prawnej. Słusznie eksponuje ten przepis przede wszystkim zabezpieczenie obrony obwinionego. W tym miejscu warto sformułować postulat, pod adresem praktyki, by kolegia przewidując możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynu uprzedzały o tym obecnego na rozprawie obwinionego, pokrzywdzonego i oskarżyciela publicznego, mimo iż przepis § 44 regulaminu mówi o obowiązku uprzedzenia tylko wtedy, gdy „to ma dla nich znaczenie, a zwłaszcza dla obrony obwinionego”. Realizacja tego postulatu nie jest sprawą trudną ani skomplikowaną czy też hamującą tok postępowania, a dla zabezpieczenia gwarancji procesowych stron uczestniczących w rozprawie ma bardzo istotne znaczenie.

Przewodniczący składu orzekającego, wypełniając obowiązek uprzedzenia przewidziany w § 44 regulaminu, powinien podać równocześnie kwalifikację prawną, która może znaleźć zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Wyrażone w uprzedzeniu stanowisko nie wiąże kolegium w dalszym toku postępowania. W każdej bowiem sprawie kolegium podejmuje ostateczną decyzję co do kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu dopiero w fazie narady i głosowania nad orzeczeniem (art. 56 k.p.w.). Jeżeli w toku narady nad orzeczeniem, kolegium dojdzie do wniosku, że czyn obwinionego należy zakwalifikować według innego przepisu prawnego, a w toku rozprawy nie został zrealizowany obowiązek uprzedzenia o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej w tym właśnie kierunku, powinno nastąpić wznowienie postępowania dowodowego na podstawie przepisu § 47 regulaminu działania kolegiów do spraw wykroczeń, w celu wykonania obowiązku uprzedzenia. Przepis § 47 regulaminu działania kolegiów do spraw wykroczeń, mówiąc o potrzebie wznowienia postępowania dowodowego, wyraźnie podkreśla, że powinno to nastąpić zwłaszcza w wypadku przewidzianym w § 44 regulaminu.

Kolegium I instancji nie jest zatem związane taką postacią konkretyzacji czynu (zarówno co do cech istotnych dla kwalifikacji prawnej, jak

i cech nie mających wpływu na kwalifikację), jaką zawiera wniosek o ukaranie i może na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania dojść do przekonania o konieczności przypisania obwinionemu czynu w ujęciu odbiegającym od ujęcia czynu we wniosku o ukaranie. Jedynie takie rozwiązanie może być uznane za zgodne z obowiązującą w postępowaniu przed kolegium zasadą prawdy obiektywnej. Jednocześnie nie jest ono sprzeczne z zasadą skargowości, bowiem jak już to podkreślaliśmy, kolegium nie może wyjść poza granice zarzutu określone wnioskiem o ukaranie.

IV

Kończąc rozważania poświęcone zakresowi przedmiotowemu orzekania przez kolegium I instancji wspomnieć należy o jeszcze jednej kwestii. Przepis art. 9 § 2 k.w. przewiduje, że jeżeli obwiniony dopuścił się kilku wykroczeń (a więc w wypadku, gdy zachodzi realny, czyli rzeczywisty zbieg wykroczeń), można rozpoznać je jednocześnie, tzn. w jednym postępowaniu i orzeczeniem objąć wszystkie¹⁴.

Jeżeli jednocześnie orzeka się o ukaraniu za dwa lub więcej wykroczeń popełnionych przez tę samą osobę, to wymierza się łącznie karę w granicach zagrożenia, określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę zasadniczą, co nie przeszkadza w orzeczeniu kar dodatkowych oraz nawiazki na podstawie innych naruszonych przepisów.

Może zdarzyć się, że jeden wniosek o ukaranie formułuje zarzut popełnienia przez obwinionego kilku wykroczeń (np. osobie A zarzuca się, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej urządziła grę hazardową — art. 128 k.w. oraz, że nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku meldunkowego — art. 147 § 1 k.w.) ale może być i tak, iż przeciwko tej samej osobie wpływa kilka wniosków o ukaranie i każdy z nich zawiera zarzut popełnienia innego wykroczenia. Nic nie stoi na przeszkodzie, by zarówno w jednym, jak i drugim przypadku sprawy te zostały rozpoznane w jednym postępowaniu i objęte jednym orzeczeniem kolegium. Nie będzie to sprzeczne z zasadą skargowości, pod warunkiem oczywiście, że zakresem rozpoznania i rozstrzygnięcia objęte zostaną wyłącznie czyny określone we wnioskach o ukaranie. Za dopuszczalnością takiego rozwiązania przemawia treść przepisu § 12 ust. 2 regulaminu działania kolegiów, który przewiduje, że jeżeli tę samą osobę obwiniono o kilka wykroczeń należących do właściwości różnych kolegiów tego samego stopnia, sprawę rozpoznaje kolegium, w którym wszczęto najpierw postępowanie. Z przepisu tego wynika, że tym bardziej dopuszczalne jest połączenie spraw

¹⁴ Por. J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, *Kodeks wykroczeń — komentarz*, Warszawa 1974, s. 44-45; J. Lewiński, *Czy z art. 9 § 2 k.w. wynika obowiązek łącznego rozpoznania kilku spraw obwinionego?* Zagadnienia Wykroczeń 1976, nr 4-5, s. 113 - 114.

tego samego obwinionego, jeśli należą one do właściwości tego samego kolegium.

Uwagi odnoszące się do zakresu przedmiotowego orzekania kolegium I instancji zakończyć należy stwierdzeniem, że każde orzeczenie o ukaraniu powinno zawierać m.in.: określenie czynu zarzucanego obwinionemu (art. 59 § 1 pkt 4 k.p.w.) oraz określenie czynu przypisanego obwinionemu z podaniem czasu i miejsca jego popełnienia, a także wskazaniem naruszonego przepisu prawa (art. 59 § 1 pkt 5 k.p.w.)¹⁵. Pozwala to w każdym wypadku na przeprowadzenie kontroli co do zakresu przedmiotowego orzekania przez kolegium I instancji.

L'ÉTENDUE DE SUJET ET D'OBJET DE DÉCIDER DU COLLÈGE DE 1^{ère} INSTANCE POUR LES CONTRAVENTIONS

R é s u m é

La procédure dans les affaires des contraventions est appuyée sur le principe de la plainte. Le collège ou un autre organe décidant dans les affaires des contraventions ne peut pas introduire l'action de l'office (de sa propre initiative), mais ce n'est qu'après l'accomplissement de la condition en forme du dépôt de la requête de la punition par le sujet ayant droit. La requête de la punition détermine les limites (le cadre) de sujet et d'objet de la procédure au Collège de la 1^{ère} instance. Le collège pour les affaires des contraventions peut mener la procédure seulement contre les personnes et les actes indiquées dans la requête.

La disposition de l'art 23 § 2 du code de la procédure dans les affaires des contraventions exprime la règle de connaître des affaires en tout lors d'une seule procédure, si ce sont les affaires des contraventions restant entre elles dans une stricte liaison et commises par plusieurs inculpés. Il existe des raisons suffisantes qui parlent en faveur de cela, que la fusion des affaires des personnes particulières ait lieu déjà à l'étape de la composition de la requête de la punition. Cependant la fusion des affaires par le collège est possible dans le cas, où les requêtes de la punition contre les personnes particulières seront déposées au collège dans presque le même temps.

La disposition de l'art. 23 § 2 du code doit jouer la fonction de la construction de procès, en profitant de laquelle le collège a la possibilité de connaître en plein et régulièrement et de trancher l'affaire donnée, c'est-à-dire de telle résolution qui sera appuyée sur les établissements universels et de fait, conformes à la vérité.

A côté de la détermination de la personne contre laquelle on déroule la procédure au collège de la 1^{ère} instance, la chose essentielle est la détermination de l'acte, embrassé par l'étendue de cette procédure. La détermination de l'acte objecté à l'inculpé dans la requête de la punition a le caractère hypothétique. Les dispositions étant en vigueur admettent la possibilité de la modification de l'acte objecté à l'inculpé au cours de la procédure devant le Collège de la 1^{ère} instance, y compris les changements de la qualification juridique de l'acte. Tout cela doit cependant être compris dans les limites du grief, dans le cas opposé le principe de la plainte serait lésé.

¹⁵ Por. M. Siewierski, *Rozprawa przed kolegium I instancji*, Zagadnienia karno-administracyjne 1969 nr 6, s. 33-34 oraz tegoż, *Czyn zarzucany a czyn przypisany*, Zagadnienia karno-administracyjne, 1961 nr 5.